

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w D. przeciwko (...) I. K., (...) Spółka Jawna w Ł. o zapłatę 76.518,30 zł; w punkcie 1 - zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 21.352,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 marca 2011 roku do dnia zapłaty; w punkcie 2 – oddalił powództwo w pozostałym zakresie; w punkcie 3 – zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 952,20 z tytułem zwrotu kosztów procesu; w punkcie 4 – nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi od powoda kwotę 226,20 zł, a od pozwanego kwotę 77,28 zł tytułem pokrycia nieopłaconych w sprawie kosztów sądowych (wyrok k. 245 -245 odwrót tom II).

Od wskazanego wyroku apelację złożył powód zaskarżając go w punkcie 2,3 i 4. Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił:

I. Obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 636 k.c. poprzez niewłaściwą jego wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie wyrażające się przyjęciem, że:

- zamawiający dostrzegł nieprawidłowości w czynnościach przyjmującego zamówienie polegające na wykonaniu dzieła w sposób wadliwy lub sprzeczny z umową w toku wykonywania dzieła, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że nieprawidłowości dostrzeżone zostały dopiero po wykonaniu dzieła (i z przyczyn od powoda niezależnych – o czym poniżej),

- powód wykonał dzieło w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową;

- pozwana wezwała powoda do zmiany sposobu wykonania dzieła i wyznaczyła mu w tym celu odpowiedni termin, a po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu odstąpiła od umowy.

II. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, a to:

a) art. 233 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranych w sprawie dowodów, poczynioną w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, wyrażającą się w braku wszechstronnego rozważenia całokształtu zebranego materiału dowodowego, przejawiające się w:

- przyjęciu, że powód odmówił odbioru towaru w celu naprawy, co dawało pozwanemu prawo do odstąpienia od umowy, podczas gdy pozwany nigdy nie wyraził chęci naprawy kompletów, od samego początku żądając ich zwrotu;

- pominięciu w orzekaniu, że powód dołożył należytej staranności w wykonaniu dzieła zgodnie ze złożonym zamówieniem, tj. zdobył próbkę tkaniny, z której zostało uszyte zamówienie, odszył próbkę i dał ją do akceptacji pozwanemu, który ją zaakceptował pod względem jakości tkaniny i jakości szycia, a następnie wykonał zamówienie pozwanego zgodnie z podanymi przez niego parametrami;

- pominięciu w orzekaniu okoliczności, że pozwany niedokładnie określił parametry zamówienia, następnie zaakceptował wykonane zamówienie bez sprawdzenia towaru i polecił wysłać je kontrahentowi, który nadto otrzymał wcześniej od niej inną próbkę aniżeli przekazana przez powoda pozwanemu (i tym samym oczekiwał innego niż otrzymany towaru) i konsekwencji pominięcia w orzekaniu tej okoliczności, że niezgodność towaru z parametrami zadanymi przez klienta pozwanego nie wynika z działań powoda, ale pozwanego i tym samym nie można powiedzieć, aby mógł on skutecznie odstąpić od zawartej umowy;

- pominięciu w orzekaniu, że problemy z rozmiarem produktu pojawiły się dopiero gdy powód podniósł w trakcie rozmów z pozwanym, że problemy z zamówieniem wynikły na skutek niedokładnego sprecyzowania przez niego zamówienia;

- nierozważeniu w aspekcie przyczyn uzasadniających rozwiązanie umowy przez pozwanego okoliczności, że kwestia rozmiaru towaru pojawiła się dopiero po tym jak powód odrzucił żądanie pozwanego przeniesienia ciężaru reklamacji na dostawcę tkaniny zwrócił uwagę, że wszystkie wymienione w pisemnej reklamacji hotelu były wcześniej niesparametryzowane;

b) art. 217 k.p.c. i 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. wobec oparcia rozstrzygnięcia w zaskarżonym zakresie na opinii biegłej, jako przekonującej w sytuacji gdy opinia ta jest niespójna i nielogiczna oraz częściowo pomija okoliczności ważne w zakresie ustalenia zakresu ewentualnej odpowiedzialności pozwanej oraz pominięcie wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z nowej opinii biegłego w sytuacji, gdy opinia biegłej nie wyjaśnia w sposób ostateczny wątpliwości w kwestiach istotnych dla ustalenia zakresu ewentualnej odpowiedzialności pozwanego, wyrażające się:

- niezbadanie towaru pod kątem jego ewentualnej obróbki po odebraniu towaru wobec okoliczności, że na żadnej z pościeli nie ma wszywki z numerem szwaczki i przyjęciem przez biegłą, że numery te były naklejkami, które odpadły w trakcie prania, podczas gdy takie numery były wszywane w brzeg poszew i poszewek o mogły zostać utracone jedynie w wyniku powtórnego przeszycia brzegów pościeli (odcięte wraz z brzegiem pościeli);

- niezbadanie towaru pod kątem jego ewentualnej obróbki po odebraniu wobec istniejących w towarze śladów przeszycia na różnych maszynach o różnych ściegach – w tym na takich maszynach, których powód nie posiada, w szczególności wobec faktu, że przeszycie na maszynie o niewłaściwym ściegu odpowiadać może za obecnie istniejące wady towaru;

- przebadaniem jedynie towaru przygotowanego do oględzin przez pozwanego w magazynie, w sytuacji gdy część towaru znajdowała się w szwalni pozwanego i w konsekwencji nieprzebadaniem czy wady towaru nie wynikają z jego obróbki przez pozwaną po odebraniu towaru przez klienta;

- niezbadaniem towaru pod kątem jego ewentualnej obróbki przez pozwanego po odebraniu towaru przez jego klienta wobec okoliczności, że część wyrobów nie posiada wszywek hotelu (...), ale wszywki F., podczas gdy powód nie dostał tych wszywek do wykonania kompletów i nie mógł ich wszyć;

- przyjęciem przez biegłą w sporządzonej opinii, że sposób prania nie ma wpływu na wymiar pościeli, przy jednoczesnym zaprzeczeniu przez biegłą w opinii temu twierdzeniu poprzez odniesienie się do opinii do kwestii „kurczliwości” badanych komponentów (która winna być bez znaczenia jeśli sposób prania nie ma wpływu na wymiar pościeli) i w konsekwencji niezbadanie wpływu sposobu prania na towar, dodatkowo poddany obróbce po jego odebraniu przez klienta pozwanej;

- ocenie przez biegłą „kurczliwości towaru” jako wady podczas gdy kurczliwość produktu tekstylnego zależy od rodzaju użytej tkaniny i jej obróbki i na kurczliwość te pozwany wyraził zgodę akceptując próbkę nadesłaną mu przez powoda .

Podnosząc powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przesąd I instancji, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.

Powód uzupełniając apelację załączył do niej celem włączenia w poczet materiału dowodowego maila pozwanego z żądaniem wystawienia duplikatów faktur będących przedmiotem sporu: nr (...) i (...) z dnia 19 marca 2011 roku wskazując, że świadczy to o zamiarze zaksięgowania ww. faktur przez pozwanego, co w jego ocenie wskazuje na uznanie faktur przez pozwanego. Jednocześnie skarżący wskazał, że możliwość złożenia tych dokumentów powstała dopiero na tym etapie postępowania (apelacja k. 272-278, k. 282-288, uzupełnienie apelacji k. 298-299 tom II).

Na rozprawie w dniu 26 października 2015 roku pełnomocnik pozwanej wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

(e – protokół rozprawy z dnia 26 października 2015 roku, 00:24:12, k. 316)

Sąd Okręgowy – Sąd Gospodarczy zważył:

Apelacja powoda jest niezasadna.

W pierwszej kolejności rozważenia wymagają zarzuty dotyczące naruszenia przepisów kodeksu postępowania cywilnego, gdyż poprawność zastosowania przepisów prawa materialnego może być oceniana jedynie w odniesieniu do stanu faktycznego ustalonego zgodnie z zasadami procedury cywilnej (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2004 roku, w sprawie o sygn. akt II CK 409/03, Lex nr 148384).

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe oraz dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Powód zakwestionował wydane w sprawie rozstrzygnięcie w zakresie oddalenia jego roszczeń z tytułu dochodzonej przez niego należności związanej z wykonaniem zamówienia z dnia 22 lutego 2011 roku na uszycie poszewek o wymiarach 40x60 cm w ilości 1.380 szt. oraz poszew o wymiarach 140x200 cm w ilości 690 szt., objętej fakturą VAT nr (...), a co za tym idzie, kosztów procesu.

Skarżący w apelacji zarzucając Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, w punkcie II a) przywołał cały art. 233 k.p.c. Jednakże § 2 tego przepisu dotyczy sytuacji odmowy przedstawienia przez stronę dowodu, która w sprawie nie miała miejsca. Sąd Okręgowy odniósł zatem wskazany w apelacji zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. do § 1 tego przepisu.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Stosując zasadę swobodnej oceny dowodów według własnego przekonania, sąd obowiązany jest przestrzegać zasad logicznego rozumowania, a więc może z zebranego materiału dowodowego wyciągnąć wnioski tylko logicznie uzasadnione. Sąd może dać wiarę tym lub innym świadkom, czyli swobodnie oceniać ich zeznania, nie może jednak na tle tych zeznań budować wniosków, które z nich nie wynikają. Przy ocenie dowodów, tj. ich wiarygodności i mocy, istotną rolę odgrywają zasady doświadczenia życiowego.

Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 czerwca 2003 roku, V CKN 417/01, LEX nr 157326).

W tym zakresie należy brać pod uwagę cały materiał sprawy. W wyniku swobodnej oceny dowodów sąd dokonuje selekcji zebranego materiału pod kątem widzenia istotności poszczególnych jego elementów. Dalszym założeniem prawidłowej oceny dowodów jest ich poprawna interpretacja: np. wykładnia dokumentu, wykładnia zeznań świadka itd.

W rozpoznawanej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest sprzeczne z tymi okolicznościami, które zostały ustalone w toku postępowania. Nie można zarzucić temu Sądowi, iż wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności, czy też przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy (fakty, które nie zostały potwierdzone materiałem), bądź przeciwnie - uznał za nieudowodnione pewne fakty mimo istnienia ku temu dostatecznej podstawy w zebranych materiale.

Sąd Rejonowy wszechstronnie wyjaśnił okoliczności sprawy istotne dla jej rozstrzygnięcia, a mianowicie okoliczności złożenia przez pozwanego zamówienia z dnia 22 lutego 2011 roku i przebiegu czynności reklamacyjnych, co do uszytej

w ramach tego większego zamówienia kompletów pościeli (dochodzona przez powoda należność objęta fakturą VAT nr (...)) oraz skuteczności odstąpienia przez pozwanego od umowy.

Skarżący w apelacji podnosił przede wszystkim, iż stan faktyczny sprawy nie dawał podstaw do przyjęcia, że powód odmówił odbioru wadliwego towaru w celu usunięcia wad, podczas gdy to pozwany nigdy nie wyraził chęci naprawy tych kompletów, żądając od samego początku ich zwrotu do powoda, który wykonał zlecenie.

Takie twierdzenia powoda nie znajdują podstaw w zebranych materiale dowodowym. Z załączonej do akt korespondencji reklamacyjnej pomiędzy stronami wynika, że w piśmie z dnia 30 marca 2011 roku zawierającym reklamację pozwanego złożoną powodowi, dotyczącej powyższej partii uszytej pościeli, a dostarczonej do hotelu (...) w S., pozwany kwestionując jakość szycia poszewek: krzywe szwy, o różnych rozmiarach, błędnie zawinięte podwinięcia, różną ich szerokość, zbyt rzadki ścieg overlocka powodujący strzępienie tkaniny; nietrzymanie przez poszwy umówionych rozmiarów, złe skrojenie i nierówne brzegi pościeli, utratę przez poszewki po praniu miękkości i ich zdeformowanie i skreszowanie; zażądał odbioru całej partii zamówionego towaru w terminie 7 dni od daty doręczenia tego pisma (k. 27 tom I).

Powód w odpowiedzi na powyższą reklamację z dnia 1 kwietnia 2011 roku poprosił o przesłanie kompletów tej pościeli, celem sprawdzenia zasadności reklamacji (k. 28 tom I). W kolejnym piśmie z dnia 5 kwietnia 2011 roku stanowiącym odpowiedź w sprawie reklamacji powód ponowił prośbę o przesłanie podlegających reklamacji kompletów pościeli celem oceny zasadności złożonej reklamacji (k. 29 tom I). Natomiast pozwany w odpowiedzi z dnia 8 kwietnia 2011 roku na powyższe pismo zażądał od powoda natychmiastowego odbioru ze S. wadliwej pościeli w celu zweryfikowania przez powoda jakości wykonanej usługi (k. 152 tom I).

Z powyższej korespondencji wynika, że obie strony miały na celu ustalenie czy towar faktycznie obciążony jest wadami i podjęcie czynności związanych z ich usunięciem. W tym celu powód domagał się zwrócenia mu towaru. Z kolei ze strony pozwanego zwrot towaru do wykonawcy nie miał odbyć się bezwarunkowo. Niewątpliwie pozwany wskazując rodzaj dostrzeżonych przez niego wad i wyznaczając termin odbioru kompletów pościeli, oczekiwał od zamawiającego w pierwszej kolejności jego odbioru, a następnie oceny co do zasadności zgłoszonych wad, a w konsekwencji ich usunięcia. Podkreślić należy, że sam powód wykazywał gotowość do podjęcia czynności naprawczych skoro deklarował, że oceni zasadności reklamacji.

To, że celem zwrotu zamówienia skierowanego do hotelu w S. było usunięcie przez wykonawcę stwierdzonych wad potwierdza świadek P. P. (k. 147 odwrót tom I), który w zeznaniach potwierdził, iż „w drugim zamówieniu wystąpiły te same wady” (odniósł się do wad z pierwszego zamówienia, usuniętych na skutek reklamacji pozwanego), a „powód zobowiązał się również do odbioru i poprawienia tych sztuk, które są w S.”.

Problem w relacjach stron stanowiła kwestia techniczna, tj. odbioru przez powoda produktu od kontrahenta pozwanego z hotelu w S.. Ostatecznie pościel została odebrana ze S. przez pozwanego i dostarczona do siedziby powoda, gdzie doszło do jej oględzin w dniu 21 kwietnia 2011 roku z udziałem powoda i przedstawiciela pozwanego R. M.. W wyniku dokonanych oględzin powód odstąpił od oceny zasadności reklamacji i odmówił przyjęcia towaru w związku z tym, iż wszystkie komplety nosiły znamiona użytkowania i prania (k. 30). Tym samym powód odmówił ewentualnego podjęcia czynności mających na celu usunięcie wad. Taka postawa powoda spowodowała, że pozwany był zmuszony odebrać komplety pościeli będące przedmiotem reklamacji i przechowywać je u siebie. Sytuacja ta uczyniła bezcelowym wyznaczanie powodowi terminu do usunięcia wad skoro ten, na własne ryzyko odstąpił od oceny, czy wykonana na zamówienie pozwanego pościel faktycznie jest obciążona wadami i w ogóle jej nie przyjął do naprawy. Ostatecznie pismem z dnia 22 kwietnia 2011 roku pozwany odstąpił od umowy o dzieło w zakresie zamówienia z dnia 22 lutego 2011 roku. Jednakże skuteczność takiego odstąpienia należy rozpatrywać w ramach oceny prawnej – zarzutów naruszenia prawa materialnego (o czym niżej), nie zaś zarzutu naruszenia zasad oceny dowodów, w oparciu o które został ustalony stan faktyczny sprawy.

Skarżący w apelacji powoływał się na to, że dołożył należytej staranności w wykonaniu zamówienia, bowiem zdobył próbkę tkaniny, z której zostało uszyte zamówienie i dał je do akceptacji pozwanemu, który ją przyjął.

Podkreślić należy, że pozwanemu przy zawieraniu umowy o dzieło nie potrzeba żadnych szczególnych kwalifikacji, a takie z kolei przyjmujący zamówienie (wykonawca) jako przedsiębiorca powinien posiadać. Skoro jednak powód jako wykonawca jest fachowcem, powinien był w treści umowy odnieść się do kwestii jakości materiału, z którego miały zostać uszyte pościel. Tym bardziej, że ślady użytkowania i prania pościeli uniemożliwiły mu ocenę tak obiektywnych parametrów zawartych w zamówieniu, jak chociażby rozmiary zamówionych poszew. Niewątpliwie bowiem pozwany jako zamawiający miał prawo oczekiwać, że jego zamówienie zostanie wykonane właściwie przy dołożeniu należytej staranności, a w konsekwencji, że w wyniku normalnej eksploatacji uszytych powłoczek (a więc i prania), ich jakość i rozmiar nie ulegną zmianie.

Staranność właściwego wykonania zamówienia (art. 355 § 2 k.c.) należy odnosić do zakresu prowadzonej działalności gospodarczej danego przedsiębiorcy, a więc winna zostać oceniona w odniesieniu do profesji każdej ze stron takiej umowy. Nie może być zatem argumentem, że to zamawiający nie dołożył należytej staranności z tego względu, że przyjął wykonane zamówienie bez sprawdzania towaru i polecił je wysłać kontrahentowi. Kwestia oczekiwań starannej realizacji zamówienia odnosi się do stron zawartej umowy, nie natomiast do oczekiwań kontrahenta jednej z nich. Aczkolwiek to ostateczny odbiorca pościeli hotel (...) w S. i pośrednik w jej zamawianiu zainicjowali zgłoszenie reklamacji przez pozwanego odnośnie otrzymanej partii pościeli, wskazując na wszyte w różnych miejscach chorągiewki, wystające siepiące nitki, źle wykończone poszewki (mail z 25 marca 2011 roku k. 220, zeznania świadka A. J. k. 225 odwrót tom II). Ustalenie jednak, czy wykonane poszwy były obarczone wadami wskazanymi przez zamawiającego, czy też nie, stanowiło kwestię obiektywną, niezależną od tego z czyjej poręki pozwany jako zamawiający zgłaszał zastrzeżenia do zamówienia, czy jakości przedłożonych do akceptacji próbek wykonania zlecenia.

Nie można też uznać, że samo wskazanie przez zamawiającego rozmiarów poszew było niewystarczające do prawidłowego wykonania zamówienia. Ostatecznie powód odpowiadając na zamówienie nie doprecyzował, np. właściwości wykorzystanego na poszwy materiału, który zresztą sam dostarczał. Oczywistym bowiem jest, że jako profesjonalista wykonujący tego rodzaju zamówienie winien był uwzględnić, że materiał wykorzystany do wykonania powłoczek winien być odporny na częste pranie i nadawać się do prawidłowego wykonania dzieła. Podkreślić należy, że kwestia niezachowania umówionych rozmiarów w zamówionych poszwach była przedmiotem pierwszego pisma reklamacyjnego pozwanego dotyczącego partii poszew uszytych na potrzeby hotelu w S., jaką powód otrzymał od pozwanego (k. 27).

Wobec spornego stanowiska stron w postępowaniu czy wykonane poszwy obarczone były wadami, zasadnym było dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego ds. techniki i technologii wyrobów włókienniczych na okoliczność ustalenia czy komplety pościeli wykonane przez powoda wykonane zostały zgodnie z zamówieniem (pod względem wymiarów) oraz na okoliczność ewentualnych wad wykonania i wartości wyrobów ze względu na ujawnione wady, co zresztą Sąd I instancji uczynił na wniosek pozwanego (k. 155).

W ocenie Sądu Okręgowego chybiony jest zarzut apelującego naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. art. 217 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. (pkt II.b) zarzucający opinii biegłej sądowej dopuszczonej jako dowód w sprawie, że jest ona niespójna i nielogiczna oraz częściowo pomija okoliczności ważne w zakresie ustalenia ewentualnej odpowiedzialności pozwanego, a w konsekwencji bezzasadnego niedopuszczenia nowej opinii z biegłego sądowego.

Przepis art. 278 § 1 k.p.c. normuje warunki dopuszczalności dowodu z opinii biegłego, uzależniając jego przeprowadzenie od zaistnienia potrzeby wyjaśnienia spornych faktów właśnie z zastosowaniem wiadomości specjalnych. Wiadomości specjalne należy rozumieć jako wiadomości wykraczające poza zakres wiadomości i doświadczenia życiowego ogółu osób inteligentnych i ogólnie wykształconych z różnych dziedzin nauki, techniki, sztuki, rzemiosła czy obrotu gospodarczego oraz doświadczenia zawodowego (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 października 1985 r., III CZP 59/85, OSNC 1986, nr 9, poz. 140).

Opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz co odróżnia ją pod tym względem, to szczególnie dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej.

Powód podnosząc powyższe zarzuty kwestionował rzetelność wydanej w sprawie opinii wskazując, że powłoczki przyjęte do oceny przez biegłą jako reprezentatywne dla wykonanego przez powoda zlecenia, nosiły ślady późniejszej obróbki polegającej na powtórnym przeszyciu brzegów pościeli przy użyciu różnych maszyn, w tym niepozostających na wyposażeniu powoda, co spowodowało pomniejszenie rozmiarów uszytych poszew oraz że towar przygotowany do oględzin był przygotowany tylko przez powoda, a część z przygotowanych próbek znajdowała się na terenie szwalni pozwanego.

Podkreślić należy, że liczba sztuk kompletów pobieranych do pomiarów pościeli mogła być uzgadniana pomiędzy zainteresowanymi stronami, a z przeprowadzonych pomiarów powinien być sporządzony protokół (pismo instytutu (...)) k. 213 tom II).

Z opinii biegłej sądowej (k. 159 tom I) wynika, że taki protokół oględzin pościeli został sporządzony (k. 168 tom I). Oględziny były dokonywane w siedzibie zamawiającego i to strony ustaliły, iż wyroby do oględzin były wybrane losowo w ilości 20 sztuk poszewek i 10 sztuk poszew pobranych z magazynu w obecności m.in. powoda i jego pełnomocnika.

Poświadczyły te okoliczności osoby biorące udział w oględzinach: biegła sądowa i pracownicy pozwanego I. K., E. B. i P. P.. Powód po dokonaniu oceny kilku sztuk pościeli sam odstąpił od uczestnictwa w oględzinach, składając jedynie swoje uwagi do protokołu. Powód nie był więc obecny przy wszystkich czynnościach dokonywanych przez biegłą sądową w zakresie oględzin stanowiących podstawę opinii wydanej na potrzeby postępowania sądowego.

Skarżący kwestionując reprezentatywność pobranych sztuk pościeli złożył uwagi do protokołu w tym zakresie, wskazując w punkcie 5, że część wyrobów znajdowała się w szwalni pozwanego i była przygotowywana do oględzin przez jego pracowników przez naniesienie na papierowych naklejkach uwag dotyczących szycia (k. 171 tom I).

Bezspornym jest w sprawie, że wobec odmowy odbioru towaru przez powoda w ramach reklamacji towar znajdował się w siedzibie pozwanego. Okoliczność, że powód nie był obecny w trakcie czynności dokonywanych przez biegłą nie może stanowić podstawy do kwestionowania przez niego, że czynności te wykonywane były nierzetelnie, skoro dobrowolnie sam odstąpił od uczestnictwa przy ich dokonywaniu, a ich faktyczny przebieg potwierdziły pozostałe osoby obecne przy oględzinach do końca. Fakt, że niektóre z pościeli znajdowały się w pomieszczeniu szwalni, a nie magazynie, nie daje podstaw do uznania, że przyjęta do oględzin przez biegłą pościel nie była reprezentatywna dla dokonania oceny jakości wykonanego zlecenia. Tym bardziej, że na taki sposób wyłonienia reprezentatywnej próbki powód wyraził zgodę, a nadto biegła sądowa po prostu wyrobów przygotowanych wcześniej do oględzin w szwalni przez pracowników, z zaznaczonymi wadami, nie poddawała ocenie (protokół oględzin k. 169, ustna opinia biegłej k. 198 tom I).

W pozostałych zarzutach powód zmierzał do wykazania, że w przedłożone do oględzin próbki towaru noszą ślady przeszycia dokonanego przez pozwanego, które miało wpływ na ostateczne wymiary zamówionych poszew. Świadczyć o tym miały: przechowywanie części pościeli w szwalni pozwanego, a nie w magazynie (o czym mowa była już wyżej), brak wszywek z numerem szwaczek wszywanych w brzeg w poszew, dokonanie przeszycia różnym ścięciem na innych maszynach niż te znajdujące się w posiadaniu powoda, brak w części wyrobów wszywek hotelu (...) i wszycie w ich miejsce wszywek F., które powodowi nie miały nie być w ogóle dostarczone.

Podkreślić należy, że brak wszywek wszytych w brzeg poszwy z numerem szwaczek pozostaje stwierdzonym faktem niekwestionowanym przez żadną ze stron. Jedynie z twierdzeń powoda wynika, że tego rodzaju oznaczenia był w jego firmie stosowane. Powód w żaden sposób nie wykazał, że w stosowanej linii technologicznej szycia pościeli numery szwaczek były wszywane w brzeg poszwy. Taką praktykę powoda kwestionowała też pracownica pozwanego, która

wskazała, że wcześniej nie było to stosowane (k. 170 tom I). W tych okolicznościach uzasadnionym było uznanie przez biegłą, że wobec braku wszywek, numery szwaczek były umieszczane na naklejkach, które mogły odpaść w trakcie prania pościeli. Powód nie dał tym samym żadnych podstaw do uznania, iż brak tych wszywek świadczy o ingerencji w uszytą już pościel przez odcięcie ich wraz z brzegiem pościeli, w który były wszyte. Tym bardziej, że jak wynika z opinii biegłej sądowej, jednak 45% mniejszych poszewek posiadało wymiary zgodne z zamówionymi (opinia biegłej sądowej k. 163 tom I).

Powód nie wykazał także, że dokonano przeszycia poszew różnym ścięciem i na różnych maszynach w tym z zastosowaniem innych maszyn niż te znajdujące się w posiadaniu powoda. Same twierdzenia w tym zakresie nie są wystarczające do zakwestionowania rzetelności sporządzonej opinii biegłej sądowej. Tym bardziej, że szyciem pościeli zajmował się podwykonawca powoda, a biegła w opinii co do jakości szwu wskazała, że wada w tym zakresie przy poszwach dużych polegała na braku całkowitym albo elementu lub odcinka szwu: ścięgu łańcuszkowego wzdłuż boku poszew i brak zakończenia ścięgu, a przypadku poszewek, dodatkowo na: krzywiźnie brzegów, bardzo dużym wystrzępieniu brzegów (opinia biegłej sądowej k. 161 i k. 163 tom I).

Odnosnie zarzutu braku wszywek hotelu (...) jako świadczącym o następczej ingerencji w uszytą przez powoda pościel, pozostaje jedynie stwierdzić, że kwestia ta była już podnoszona na etapie reklamacyjnym przez zamawiającego. W korespondencji mailowej z dnia z dnia 19 kwietnia 2011 roku pozwany zgłosił powodowi, że w pościel, która znajdował się u jego kontrahenta, w miejsca w które miały być wszyte wszywki F. zostały zastąpiły te z napisem F.w wyniku pomyłki zlecenia przez powoda (k. 153 tom I). Powód nie kwestionował, że do dnia 21 kwietnia 2011 roku (protokół oględzin k. 30 tom I) podlegająca reklamacji pościel znajdowała się w siedzibie kontrahenta pozwanego w hotelu w S.. Tego dnia pracownik pozwanego przewiózł ją do siedziby powoda celem dokonania oględzin. Brak jest zatem podstaw do twierdzeń, że wszywki zostały błędnie wszyte na skutek późniejszej ingerencji pozwanego w przeszycia poszew, skoro już zastrzeżenia co do poprawności wykonania w tym zakresie były zgłaszane przez pozwanego już na etapie, w którym jeszcze nie dysponował pościelą.

Bezzasadny jest zatem zarzut nierzetelności sporządzonej przez biegłą sądową opinii przez niezbadanie towaru pod kątem jego ewentualnej obróbki po odebraniu towaru, skoro w ogóle brak było podstaw do poczynienia takich ustaleń.

Powód w apelacji kwestionował także ustalenia biegłej sądowej, co do powodów nietrzymania przez uszytą pościel wskazanych w zamówieniu rozmiarów. Biegła w opinii ustaliła, że wymiary poszew pobranych do badania nie mieszczą się w granicach dopuszczalnych odchyień zawartych w normie PN-88/P- (...). Wskazała przy tym, że niezgodność wymiarów może wynikać z błędów podczas krojenia lub nadmiernej kurczliwości tkaniny, z której zostały uszyte, po praniu (opinia biegłej sądowej k. 162-163 tom I). Bezspornym w prawie było, że powód jako wykonawca uszył przedmiotową pościel z własnej tkaniny, zatem zasadny jest wniosek zawarty w opinii, że powinien znać jej charakterystykę i uwzględnić przy szyciu pościeli stopień jej kurczliwości po praniu, przy krojeniu materiału.

Zarzuty powoda, że materiał przeznaczony na uszycie zamówionej pościeli został zaakceptowany przez pozwanego w dostarczonej próbce gotowego produktu, nie może odnieść skutku. To powód dostarczał materiał, z którego zamówienie było wykonane. Jako profesjonalista, który podjął się wykonania zamówienia winien je wykonać z należytą starannością, a więc przy uwzględnieniu charakterystyki użytego materiału. Wynika z tego, że dostarczenie przez niego próbki gotowego produktu zamawiającemu nie przeniosło odpowiedzialności na zamawiającego za zaistnienie wady w postaci nietrzymania właściwych rozmiarów przez poszwy. Pozwany zamawiając pościel u powoda, nie miał obowiązku zweryfikowania jakości tego materiału, skoro powód do wykonania zamówienia użył materiału z własnego źródła, a nie dostarczonego przez pozwanego. Dostarczenie próbek potwierdził świadek A. J., która wskazała, że wybór wykonawcy zamówienia odbył się w oparciu o dostarczone próbki, do których były dołączone parametry, jakie posiada tkanina. Niemniej jednak otrzymana w marcu dostawa nie odpowiadała tej próbce (k. 226 tom II). Nie może umknąć uwadze, że istotą zamówienia było uszycie pościeli, która przeznaczona do hotelu, w normalnej eksploatacji miała podlegać częstszemu praniu i tylko chociażby z tej racji wykonujący tę pościel powód winien zapewnić materiał do jej wykonania o właściwych parametrach, wskazanych w zamówieniu.

Podkreślić należy, że biegła sądowa w ustnej opinii uzupełniającej na rozprawie w dniu 7 marca 2013 roku (protokół rozprawy k. 197 odwrót-198 tom I) odpowiedziała na zastrzeżenia zgłoszone do jej opinii przez powoda. Odniosła się także do podnoszonej w apelacji kwestii stosowania norm PN przy ocenie kurczliwości materiału, z którego zostało wykonane zamówienie. W sporządzonej opinii wskazała jedynie, że z uwagi na fakt, że firma (...) nie posiadała żadnej sztuki pościeli nowej (niepranej), ani próbki tkaniny nowej, nie można było ustalić w jakim stopniu pranie spowodowało zmniejszenie rozmiarów na skutek ewentualnego wykurczenia tkaniny. Biegła przywołała jedynie normę dotyczącą wymagań dla tkanin bawełnianych poszwowych i poszewkowych PN-84/P- (...).06. Zastosowała natomiast normę PN-88/P- (...) „bielizna pościelowa” w zakresie oceny dopuszczalnych odchyłek w wymiarach dla wyrobów pościelowych. W oparciu o zgodnie wybrany przez strony materiał badań oraz parametry zamówienia i wynikające z PN dopuszczalne odchyłki w wymiarach ustaliła, że w przypadku poszew żadna z wybranych losowo poszew nie posiada wymiarów zgodnych z zamówieniem, natomiast tylko 45% z badanych poszewek odpowiada tym wymiarom (opinia biegłej k. 162-163 tom I).

Podkreślić należy, że uwzględniona przez biegłą sądową norma PN liberalizuje wymagania, co do zachowania przez uszytą pościel rozmiarów zgodnych z zamówieniem, a pomimo to w jej ocenie wykonana pościel nie uwzględnia parametrów wskazanych w zamówieniu (długości i szerokości). Bezsprzeczne jest, że normy PN dla tego typu wyrobów są uznaniowe. Nie ma zatem podstaw aby powód podważał sporządzoną na potrzeby niniejszego postępowania sądowego opinię z tego powodu, że według jego oceny biegła przy formułowaniu wniosków nie zastosowała żadnej normy, w sytuacji gdy pozwany zamówił pościel o konkretnych rozmiarach, a finalnie uszyte powłoczki tych wymiarów nie trzymają. Nie było zatem uzasadnienia dla uwzględnienia wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z innego biegłego na tę samą okoliczność. Prawdłowo więc Sąd I instancji oddalił jego wniosek jako merytorycznie bezzasadny i zmierzający do przedłużenia postępowania. W konsekwencji zasadnym też było uznanie na podstawie opinii biegłej, że wykonana pościel miała wady istotne, chociażby z tego powodu, że nie trzymała rozmiarów określonych w zamówieniu, a nadto pruć się i miała za rzadki ścieg.

Wobec oceny poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, Sąd Okręgowy mógł odnieść się do zarzutu obrazy prawa materialnego w postaci art. 636 k.c., a przede wszystkim oceny skuteczności dokonanego przez pozwanego odstąpienia od umowy (pkt I apelacji).

Rację ma skarżący, że przepis art. 636 k.c. nie może stanowić podstawy do odstąpienia od umowy przez pozwanego, bowiem dotyczy prawa zamawiającego do kontroli sposobu wykonania dzieła w okresie jego wykonywania, a nie jak w rozpoznawanej sprawie, dopiero po wykonaniu dzieła. Niemniej jednak rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zaskarżonej części odpowiada prawu. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy przytoczył jako podstawę prawną rozstrzygnięcia także art. 637 k.c., w tym jego § 2 przewidującego odstąpienie od umowy zamawiającego jako uprawnienie z tytułu rękopmi za wady dzieła, a więc uprawnienie realizowane już po wykonaniu dzieła i wydaniu go zamawiającemu.

Zgodnie z tym przepisem, gdy wady usunąć się nie dadzą albo gdy z okoliczności wynika, że przyjmujący zamówienie nie zdoła ich usunąć w czasie odpowiednim, zamawiający może od umowy odstąpić, jeżeli wady są istotne; jeżeli wady nie są istotne, zamawiający może żądać obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku. To samo dotyczy wypadku, gdy przyjmujący zamówienie nie usunął wad w terminie wyznaczonym przez zamawiającego.

Przepis powyższy pomimo, iż został uchylony z dniem 24 grudnia 2014 roku, znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie z racji daty zawarcia umowy w 2011 roku (art. 44 w zw. z art. 51 ustawy z dnia 30 maja 2014 roku o prawach konsumenta Dz. U. z 2014 roku, poz. 827 ze zm.).

Art. 637 § 2 k.c. wprowadzał rozróżnienie między wadami istotnymi i nieistotnymi. Usterki ustalone w niniejszej sprawie uniemożliwiały korzystania z przedmiotu umowy, czyli z zamówionej pościeli, czego najlepiej dowodzi przeprowadzona na w toku postępowania pierwszoinstancyjnego opinia biegłej sądowej. Niewątpliwa jest zatem ich kwalifikacja jako istotnych. Dawało to możliwość odstąpienia przez pozwanego jako zamawiającego od umowy.

Nie ma racji apelujący wywodząc, iż nie wyznaczono mu terminu do usunięcia wad. Przedłożona korespondencja elektroniczna stron dowodzi jednoznacznie, że pomimo wyznaczania terminów do odbioru podlegającej reklamacji pościeli, powód jej nie odebrał, a po dostarczeniu pościeli przez pozwanego celem analizy zasadności zgłoszonej reklamacji, czyli stwierdzenia istnienia zgłaszanych przez odbiorcę wad, sam odstąpił od dokonania tej oceny i w efekcie nie podjął żadnych czynności mających na celu usunięcie zgłoszonych wad w określonym terminie.

Przewidziane art. 637 k.c. wyznaczenie terminu nie może być rozumiane jako wymóg ściśle formalny, lecz jako zastrzeżenie czynione w interesie wykonawcy, który winien mieć właściwy czas na prace naprawcze (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 września 2014 roku, I ACa 1062/12). Skoro czas ten został oznaczony powodowi wstępnie jako termin do odbioru wadliwej pościeli, to nawet brak formalnego jednostronnego jego wyznaczenia przez zamawiającego, nie stoi na przeszkodzie podjęciu przez niego dalszych czynności. Niezależnie od tego nie sposób pominąć, iż powód ostatecznie odmówił przyjęcia wadliwej pościeli, bez dokonywania oceny zasadności zgłoszonej reklamacji. Z okoliczności wynikało więc, że nie usunie tych wad nie tylko w odpowiednim terminie, lecz w ogóle (art. 637 § 2 k.c.).

Sąd I instancji trafnie zatem ocenił, że odstąpienie od umowy przez zamawiającego po upływie terminu do wykonania dzieła było skuteczne, ponieważ usunięcie istotnych wad dzieła przez przyjmującego zamówienie wobec prezentowanej przez niego postawy, okazało się nieprawdopodobne.

Zasadnie też Sąd Rejonowy podkreślił przywołując art. 642 § 1 k.c., że oddanie dzieła nie powoduje jeszcze wymagalności wierzytelności przyjmującego zamówienie o wynagrodzenie, gdy oddane dzieło jest dotknięte wadą istotną, tj. czyniącą niezdatnym do zwykłego użytku lub sprzeciwiającą się wyraźnie umowie (tak wyrok Sądu Najwyższego z 26 lutego 1998 roku, I CKN 520/97, OSNC 1998, nr 10, poz. 167 i z dnia 14 lutego 2007 roku, II CNP 70/06). Także i z tego względu roszczenie powoda w zakresie zamówienia z dnia 22 lutego 2011 roku zasługiwało na oddalenie.

Jednocześnie Sąd odwoławczy nie uwzględnił złożonego do apelacji maila pozwanego z żądaniem wystawienia duplikatów dwóch faktur z dnia 19 marca 2011 roku o nr (...) i (...), jako dowodu świadczącego o zamiarze ich zaksięgowania przez pozwanego. Dokument ten nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, gdyż nie wynika z niego by pozwany zaksięgował, a co za tym idzie by można było przyjąć domniemanie, że zaakceptował sporną fakturę nr (...).

Sąd Okręgowy nie dostrzegł żadnych uchybień kwestionowanego wyroku, które winny być uwzględnione w toku kontroli instancyjnej z urzędu. W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.800 zł, zgodnie z § 6 pkt 6 w związku z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 roku, poz. 490 ze zm.).